

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. S.**

oskarżonego z art. 233 § 1 k.k. w zb. z art. 234 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 27 lutego 2018 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w B.

z dnia 8 stycznia 2018 r., sygn. akt XI K .../17,

o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

**przekazać sprawę M. S. do rozpoznania Sądowi Rejonowemu
w P.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 stycznia 2018 r., Sąd Rejonowy w B. wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy M. S. do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. W uzasadnieniu podniesiono, że zarzuty postawione oskarżonemu dotyczą czynów popełnionych na szkodę sędziego Sądu Rejonowego w W. - W. Ł., sędziego Sądu Rejonowego w S., a wcześniej Sądu Rejonowego w B. - J. T., który w ramach delegacji orzekał też w Sądzie Okręgowym w B. oraz sędziego Sądu Rejonowego w B. - J. C., obecnie wiceprezesa tego Sądu, który również był wcześniej delegowany do orzekania w IV Wydziale Karnym Odwoławczym Sądu Okręgowego w B. W ocenie Sądu wnioskującego o przekazanie, przy stwierdzonej w sprawie konfiguracji osobowej,

możliwe jest powstanie u postronnych obserwatorów funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, a także u oskarżonego, przekonania o braku warunków do rzetelnego i obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Rejonowego w B. zasługuje na uwzględnienie.

Wprawdzie przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i w związku z tym nie może być interpretowany rozszerzająco, zwłaszcza w kontekście treści przepisu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nie ulega wszakże wątpliwości, że istnieją sytuacje, w których rozpoznanie sprawy przez sąd do tego właściwy miejscowo, z uwagi na udział w postępowaniu określonych podmiotów, może wzbudzić w odbiorze społecznych, i to niezależnie od sposobu rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu, mające charakter realny wątpliwości, co do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy. Taka sytuacja jest bez wątpienia niewskazana stanowiąc zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, które jest jedyną przesłanką pozwalającą Sądowi Najwyższemu uwzględnić stosowną inicjatywę sądu, przed którym dana sprawa zawisała.

Tego rodzaju wypadek to właśnie niniejsze postępowanie, którego uczestnikami, bądź w charakterze pokrzywdzonych, bądź świadków, są sędziowie, którzy orzekali, lub nadal orzekają w Sądzie Rejonowym występującym o przekazania. Trudno w takiej sytuacji odrzucić możliwość, na co trafnie zwrócono uwagę w uzasadnieniu postanowienia, pojawienia u postronnego obywatela wątpliwości – wprawdzie bez wątpienia nieuprawnionych – że przy takiej konfiguracji osobowej sprawa, i to niezależnie od jej ostatecznego rozstrzygnięcia, rozpoznana została bez jakichkolwiek poza procesowych wpływów. Zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości jest w takim wypadku ze wszech miar realne, a nie tylko hipotetyczne, zwłaszcza, że w instancji odwoławczej sądem rozpoznającym ewentualne apelacji, byłby Sąd Okręgowy w B., z którym dwaj z pokrzywdzonych sędziów, również byli związani.

Powyższe implikowało wydaniem przez Sąd Najwyższy postanowienia, jak w części dyspozytywnej pomimo nie podzielenia tej części rozważań sądu właściwego, który odwołuje się do odbioru ewentualnego orzeczenia przez oskarżonego i powołuje się jego pismo kwestionujące bezstronność b.o aparatu

sprawiedliwości. Pismo o podobnym wydźwięku wpłynęło również w dniu 2 lutego 2018 r. do Sądu Najwyższego. Należy w związku z tym przypomnieć, że postawa oskarżonego, podważanie autorytetu konkretnego sądu czy pomawianie jego sędziów lub uwłaczanie ich godności nie może jeszcze skutkować zmianą właściwości, bo mogłoby to prowadzić do sytuacji, w której oskarżony, przez najróżniejsze insynuacje, uzyskiwałby zmianę właściwości niemającą nic wspólnego z dobrem wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1995 r., II KO 51/95, OSNKW 1996, z. 1-2, poz. 6). Z tych względów subiektywne poglądy oskarżonego nie mogły stanowić i nie stanowiły okoliczności uwzględnionej przez Sąd Najwyższy przy orzekaniu w niniejszej sprawie, bowiem sądy b. są niewątpliwie zdolne do sprawiedliwego osądzenia niniejszej sprawy, a zadecydowały o tym wyłącznie względy powołane we wcześniejszej części niniejszego postanowienia.

Mając na uwadze powyższe sprawę przeciwko oskarżonemu M. S. przekazano do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w P., a więc poza okręg Sądu Okręgowego w B., uwzględniając jednocześnie miejsca zamieszkania pokrzywdzonych w tej sprawie osób.

kc